



# PRZYGODNIK

Rok XVIII numer 5 (206)

Biuletyn Klubowy

Maj 2018 r.

Feliks Rak (1903 - 1992)

## PIEŚŃ O ZIEMI

Pragnę śpiewać o tobie,  
Piękna ziemi rodzinna,  
Boś mi sercu jest bliska  
I od innych tak inna.

Twoje piękno to lasy,  
Te spod samej Łysicy,  
Zapach chleba i kolor  
Sandomierskiej pszenicy.

Piękna Ziemi Kielecka  
Od Pilicy do Wisły,  
Twe ludowe korale  
Na gałązkach zawisły.

Piękny złoty kłós owsa  
Obok srebrny kłós żyta,  
Ruń zielonych koniczyn  
Już czerwienią zakwita.

Pragnę orać i orać  
Pługiem twoje zagony,  
Chcę, by każdy twój zagon  
Był pszenicą zdobiony.

Kiedy spocznię na miedzy,  
Wtedy sobie przypomnę,  
Że pisałem o tobie  
Wiersze proste i skromne.



## II ŚPIEWOGRAPIE „PRZYGODY” Relacja z wyprawy w dniu 28.04.2018 r.

Z Przygodą się wędruje, z Przygodą się śpiewa, poznaje nowe szlaki, ludzi, wspomina, wesoło spędza czas. I z tym przesłaniem zebrało się 48 osób, by po raz drugi przemierzając trasę ze Słopca, leśnymi drózkami zielonego szlaku w kierunku Kaczyna, rozsiąść się wygodnie w agroturystyce „Pod Lasem” i ...śpiewać.

Śpiewogranie. Może to szumne określenie, sugerujące, że mamy do czynienia z profesjonalnymi występami wokalistów, muzyków. Nie, nic bardziej mylnego. To impreza o charakterze turystyczno-rozrywkowym dla każdego, mniej lub bardziej śpiewającego piechura. I jak widać z ilości przybyłych dzisiaj osób, to taka forma spędzania czasu znalazła akceptację. Autobus ledwie nas pomieścił. W znakomitej większości, uczestnicy to niezrzeszeni w Przygodzie, a przekrój wiekowy bardzo duży z naciskiem na +40. Tak właśnie działa Klub Przygoda, jest otwarty dla wszystkich.

W Słopcach, nasz przewodnik świętokrzyski Mirek Kubik opowiedział nam o Słopcach właśnie, bo to miejscowość pamiętająca czasy XIV w. Otóż w owym czasie była to osada, przez którą przebiegał szlak przegonu bydła z Wołynia na Śląsk. Z dokumentacji historycznej wynika, że w XVIII w. funkcjonował tam dworek biskupów krakowskich oraz młyn zbożowy na rzece Belniance. Na polecenie biskupa Kajetana Sołtyka wybudowano tam także tartak napędzany energią wodną. W pierwszej połowie XIX w. w miejsce dotychczasowego dworku powstał zespół dworski, w skład którego wchodził dwór murowany z kamienia łamanego z budynkiem gospodarczym, otoczone ogrodem wraz z rozległym stawem. Za pomoc powstańcom styczniowym car zabrał biskupom dwór oraz młyn, które sukcesywnie na przestrzeni lat niszczały. Do dziś przetrwał już tylko dwór. Wpisany jest do rejestru zabytków. Jego restauracja, która trwa nadal, możliwa jest dzięki obecnym jego właścicielom. Dla młyna los

nie był łaskawy, pozostały po nim ruiny. W 1995 r. na powierzchni ponad 8 ha ziem i lasów, wzdłuż rzeki Belnianki utworzony został rezerwat przyrody obejmujący naturalne torfowiska oraz cenne zbiorowiska rzadkich roślin.

Robiąc ostatnie zakupy w miejscowym sklepiku dowiedzieliśmy się od właścicielki, że to już koniec jego istnienia, zostanie zlikwidowany. Szkoda, taki punkt ratunkowy zawsze jest potrzebny na turystycznych trasach.



Przechodząc przez most na rzece Bełniance znaleźliśmy się w Słopcu Szlacheckim. Tylko historia rozróżnia Słopce Rządowe (gdzie znajduje się dwór i ruiny młyna) od Słopców Szlacheckich, dla nas obie miejscowości były wiosennie piękne, zadbane, obsypane kwitnącymi już krzewami i drzewami. Dalsza część trasy przebiegała lasami. Przewodnik Mirek Kubik zarządził odpoczynek. Przy takiej pięknej, słonecznej pogodzie, jaka nam dzisiaj od rana towarzyszyła, z rozpaleniem ogniska nie było problemu. Bardzo szybko zaskwierczał tłuszcz skapujący z kiełbasek marki kiełbasa. Życzliwi dzielili się z drugimi tymi niezwykłymi wyrobami wędliniarskimi (jak kiełbasa może być tańsza od surowego boczk, zawsze mnie to zadziwia), gorzej było z poczęstunkiem chrzanem, czy musztardą. Ale wesołość wędrówki, słonecznego ciepła, niczym nie zmąconej radości przebywania pośród przyrody goniła nas dalej przez lasy do widzianego w oddali Kaczyna.

Gdy dotarliśmy do agroturystyki „Pod Lasem”, sala kominkowa była już przygotowana na nasze przyjęcie. Koleżanki Ewa Gonciarz i Ewa Kmiecik zadbały, by zmęczone wędrówką towarzystwo posiliło się natychmiast gorącą grochówką.

Nasz niezastąpiony Mirek Kubik przygotował filmowy album wspomnień z imprez

turystycznych, związanych z agroturystyką „Pod Lasem” w Kaczynie z lat 2004 do 2013 r. Ileż było wzruszeń, gdy rozpoznawaliśmy osoby, których już nie ma wśród nas. A ile radości, anegdota przywoływały kolejne zdjęcia, na których dzisiejsi uczestnicy rozpoznawali siebie, czy towarzyszy wędrówek z tamtych lat, prawie nie zmienionych.

Główny reżyser dzisiejszego śpiewogrania, czyli wspomniany Mirek Kubik, dla dodania nam animuszu puścił szlagier Jerzego Stuhra „Śpiewać każdy może” (tekst Jonasza Kofty). I faktycznie to zadziałało. Może śpiewane piosenki z karaoke nie „rzuciły nam się na uszy” i bynajmniej nie w głowie było nam „robić karierę”, jak w piosence Kofty, ale było piknie. Przekrój przygotowanych przez Mirka piosenek zadziwił, od ludowych (Wio koniku), przez biesiadne, turystyczne, szanty, przeboje muzyki pop, disco polo, bluesa. Ale dawaliśmy radę. Gdy zabrzmiała piosenka Danuty Rinn, „Gdzie Ci mężczyźni”, nie było mena, by nie demonstrował muskułów powiewając koszulą. Przy rockowo swingowej piosence Lombardu „Przeżyj to sam”, ujawnił się niesamowity, jak się okazało,



**wokalista Tomek.** Porwał wszystkich swoim śpiewem. Myślę, że Grzegorz Stróźniak, kompozytor i wokalista Lombardu, po wysłuchaniu, - zdjął by czapkę. Nie przeszkadzały nam także buty trekkingowe, gdy w rytmie lambady



przełizgiwaliśmy się między stolikami. Jak za dawnych lat pojawiły się zapalone zapalniczki, by świecąc nimi kołysać się w takt śpiewanej ballady, „Dziewczyna o perłowych włosach” przez węgierski zespół Omega.

Były też i oficjalne momenty: prezes Przygody Andrzej Toporek wręczył naszemu koledze Jackowi Grzybale zaległy dyplom za aktywność na rzecz Klubu. Jednak wszystko, co miłe szybko się kończy. Rozbawieni ruszyliśmy na przystanek, by wrócić do Kielc.

I dużo trzeba, żeby się dobrze bawić? Jak widać, nie. Wystarczy wybrać się z Przygodą na szlak.

Dziękuję wszystkim za mile spędzony czas. Do zobaczenia na szlakach z KTP PTTK „Przygoda”.

**Urszula Łukaszyk**

## **PIĄTY ETAP MAŁOPOLSKIEGO SZLAKU PAPIESKIEGO**

W dniach 15-16 kwietnia b.r. klub „Przygoda” wybrał się na V Etap Małopolskiego Szlaku Papieskiego. Dla przypomnienia słów kilka na ten temat.

**Małopolski Szlak Papieski im. Jana Pawła II**, wytyczony i oznakowany został w 2003 r. przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK. Główna trasa szlaku wiedzie z Kalwarii Zebrzydowskiej do Starego Sącza co łącznie daje 231 km. Odchodzi od niej 10 tras bocznych, zwanych „wariantami Małopolskiego Szlaku Papieskiego”. Łączna długość szlaku, wraz z wariantami wynosi około 620 km.

Szlak wykorzystuje istniejącą już sieć szlaków turystycznych PTTK - jest ich połączeniem. Małopolski Szlak Papieski jest szlakiem tematycznym - ukazuje i upamiętnia miejsca, w których bywał i po których wędrował **Karol Wojtyła**. Najważniejsze miejsca to oczywiście **Wadowice** - z bazyliką Ofiarowania Najświętszej Marii Panny i Muzeum Dom Rodzinny Jana Pawła II, a także: Stary Sącz - z Sanktuarium św. Kingi i ołtarzem papieskim, Sanktuarium Pasyjno-Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala w Ludźmierzu oraz wiele innych zabytków kultury i sztuki.

Małopolski Szlak Papieski przechodzi m. in. koło Orawskiego Parku Etnograficznego, Muzeum im. Wł. Orkana w Rabce-Zdrój, koło Ośrodków Kultury Turystyki Górskiej PTTK oraz turystycznych kaplic. Wszystkie te miejsca współtworzą dziedzictwo kulturowe Beskidów, Podhala i Gorców.

Piąty Etap Małopolskiego Szlaku Papieskiego był etapem dwudniowym i taką formuła przyjęta jest na etapy następne. Przez dwa dni wędrowaliśmy po Beskidzie Żywieckim i Paśmie Podhalańskim, pod dowództwem znanego nam wszystkim, przewodnika beskidzkiego, **kol. Krzysztofa Kowalskiego**.

Wystartowaliśmy w sobotę, ok. 10:30, a miejscem startu była przeł. Krowiarki, skąd czerwonym szlakiem można atakować Babią Górę. Babią Górę odwiedziliśmy jednak w październiku, podczas trzeciego etapu, a więc weszliśmy na szlak zielony prowadzący do Zubrzycy i Przełęczy Nad Wąwozem 758 m n.p.m. Dostępnie szybko opuściliśmy Beskidy i znaleźliśmy się w paśmie podhalańskim. Dalej wędrowaliśmy niebieskim szlakiem, zdobywając następujące punkty trasy: Beskidy 799 m n.p.m.- Przeł. Bory (Spytkowicka) 699 m n.p.m.- Łysa Góra 754 m n.p.m. - stok Żeleźnicy- Księża Grapa- Pieniążkowice.

Na zielonym szlaku odwiedziliśmy **Orawski Park Etnograficzny**.

*Orawski Park Etnograficzny – skansen regionalny tworzony od 1937 roku, otwarty w 1955 roku w Zubrzycy Górnej prezentujący dzieje, architekturę, kulturę materialną, społeczną i duchową regionu Górnej Orawy. Ekspozycja jest szczególnie interesująca ze względu na oryginalność regionalnej kultury powstałej w wyniku połączenia dorobku dwóch fali osadniczych - pasterzy wołoskich przepędzających tu swoje stada z terenów Karpat Wschodnich oraz rolników napływających od północy (z Małopolski).*

*Współzałożycielką i pierwszą dyrektorką parku była urodzona we Lwowie polska etnolog Wanda Jostowa.*

*Orawski Park Etnograficzny był plenerem kilku filmów, kręcono tutaj m. in. Janosika oraz Ogniem i Mieczem.*



Naszej wędrowce towarzyszyła piękna, letnia pogoda oraz wspaniałe widoki. Przemarsz ten był niespieszny, momentami niefrasobliwy. Bardzo mi to odpowiadało bo był to relaks i prawdziwa przyjemność.

Nocowaliśmy w ciekawym miejscu: w willi „Sarenka”, w miejscowości Podsarnie a gospodarz willi to pan Sarniak... jedyne czego zabrakło to sarenek spacerujących pod oknami pensjonatu ;-) Drugi dzień wyprawy to klimatyczna wędrowka na trasie: Pieniążkowice- Ludźmierz. Klimatyczna ponieważ przez większość trasy towarzyszyły nam precudowne widoki na Tatry - majestatyczne i wszechobecne. Przez te kilka godzin naprawdę można było nacieszyć oczy i serca...

Grupa rozbiła się na podgrupki ale wszyscy spotkali się w Ludźmierzu, w którym to znajduje się słynne **Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala.**

*Ludźmierz to najstarsza wieś na Podhalu (położona 2 km od Nowego Targu), której początki sięgają XII wieku. W tym okresie na mocy nadania książęcego ziemię we władanie otrzymał ród Gryfitów. W 1333 roku wieś została osadzona w prawie magdeburskim. W 1234 roku Teodor Gryfit dostał prawo do założenia osady, a od biskupa krakowskiego prawo do wzniesienia kościoła. Sprowadzeni tutaj Cystersi otrzymali ziemię Ludźmierz i w 1238 roku zakończyli budowę modrzewiowego kościoła, które później przeistoczył się w sanktuarium maryjne.*

*Przedmiotem kultu jest tu **Figura Matki Boskiej Ludźmierskiej**. Z powstaniem figury Gaździny Podhalańskiej wiąże się legenda. „Kupiec, który jechał do Nowego Targu zbłądził na bagnach i torfowiskach. Kiedy się modlił objawiła mu się świetlista postać uśmiechniętej Pani, która przywiodła go pod kościół w Ludźmierzu. W miejscu, w którym uklęknął, żeby podziękować Bogu zaczęło bić źródło. Kupiec złożył śluby, że przyniesie do kościoła figurkę podobną do Tej, którą spotkał na bagnach.”*

*Historycy szacują wiek figurki na około 600 lat (początek XV w.) i już wtedy były obiektem pielgrzymek ze względu na przypisywane jej cudowne właściwości.*

*Pielgrzymi licznie przyjeżdżają do Sanktuarium w Ludźmierzu kilka razy do roku. Pierwszym jest święto maryjne 15 sierpnia. Kolejny niezwykle ważny dzień stanowi druga niedziela września, czyli święto Matki Boskiej Siewnej – jest to moment składania dziękczynienia górali za zbiory swojej patronce. Jego ranga cały czas rośnie, w 2001 roku kościół otrzymał tytuł bazyliki mniejszej.*

W Ludźmierzu zakończyliśmy dwudniową wędrowkę. Był tu czas na odpoczynek, zwiedzenie sanktuarium i przylegającego terenu, na którym znajduje się ogród różany. Sanktuarium cały czas było otwarte - można było się pomodlić, złożyć swoje intencje, oddać chwili refleksji...

Podczas tych dwóch dni pokonaliśmy ok. 36 km podziwiając górskie panoramy. Dla mnie piąty etap Małopolskiego Szlaku Papieskiego to przepiękna wędrowka podhalańskim szlakiem, ucztą dla oczu i duszy oraz wielka radość wynikająca z zachwytu nad urodą Beskidów i Tatr a także piękna otaczającej nas przyrody. Wszystko to było okraszone pogodą jak marzenie. Podobno każdy dostaje taką na jaką zasłużył... Piąty etap na długo zostanie w moim sercu i pamięci, na pewno będę chciała tam kiedyś wrócić.

Warto tu wspomnieć, że utworzyła się grupa kilkunastu osób, która po zaliczeniu wszystkich etapów zdobędzie Regionalną Odznakę Turystyczną Małopolskiego Szlaku Papieskiego. Wyżej wymieniona odznaka ustanowiona została przez Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie oraz Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie - w dniu 1.03.2015 r. w celu popularyzacji Małopolskiego Szlaku Papieskiego.

**Kol. Krzysio**wi Kowalskiemu dziękuję za kolejną, wspaniałą górską wyprawę, serdeczną atmosferę i klimat imprezy. **Kol. Kazimierz** Sławiński odpowiadał za stronę organizacyjną wyjazdu i za to też wielkie brawa. Wreszcie dziękuję 20- osobowej ekipie za mile spędzony wspólnie czas, dobry humor i dyscyplinę na szlaku.

**Joanna Burt**nik





## **SZLAKIEM IM. TOMASZA WĄGROWSKIEGO - 21.04.2018**

### **PIEKOSZÓW - ŁAZISKA - JAWORZNIA - ZIELONA - PATROL - SŁOWIK**

PTTK-owcy wielką grupą w Piekoszowie, przed siedzibą gminy urodziwa kapliczka, wójt Piątek, autor Micek, Kaziu Micorek, Szlak Czarny od Tomka Wągrowskiego nazwiska.

W mig wspomnienie niezapomnianego kolegi, przewodnika, regionalisty w Świętokrzyskim, w tej malutkiej kapliczce pamięć Tomka siedzi, był tak ideałem pracy przewodnickiej bliski.

Szybki akt odsłonięcia kapliczki pamięci, dalej naprzód już Zbyszek wzdłuż szlaku nas wiedzie. Dlaczego na rondzie Jakub Apostoł święty ? Pierwszy patron kościoła dzisiaj w takiej biedzie ?!

Nowy kościół piekoszowski, nowe wezwanie, obraz Matki Boskiej wciąż przedmiotem kultu, w Ośrodku Caritas rehabilitowanie, rzeźbami ozdobienie kościelnego gruntu.

Kierunek - Pasma Zgórskie, tory kolejowe, wyraźnie odnowiona stara wieś Łaziska, wzmocnienie pod krzyżem, takie trochę niezdrowe, ciepło, będzie lepiej, obecność lasu bliska.

W polach towarzyszące nam skowronków trele, brzegiem Pasma Zgórskiego raźniejszy marsz naprzód, częściej też z kaczeńcami bardziej mokry teren, podejście na i zejście z Belni już większy trud.

Część grupy zdąży do celu na wprost, nie szlakiem, czoło ze Zbyszkim ku Kopaczowej w Jaworzni, wielu przyciągają wyrobiska ze smakiem, Chelosiowa Jama - zechcemy ją udrożnić !

Wapienniki Gajzlera i powojenne dni, krótkie wspomnienie funkcjonalności zakładów, przeprawa wiaduktem dwupasmówki, co dudni, i znowu męcząca wspinaćka daje czadu.

Zielona wabi głębokimi kanionami, wkoło białe zawiłce, fioletowe fiołki, i wreszcie na szczycie z głośnymi oddechami, chwila odetchnienia, runo leśne za stołki.

Tu też końcówka szlaku Tomka Wągrowskiego, skrzyżowanie Szlaków Czerwonego z Niebieskim z Chęcín, z przewagą buków drzewostan Pasma Zgórskiego, i kolorowe runo jak na zawołanie.

Przed Patrolem przykuwający uwagę krzyż, szczególnie cokół z napisem - „Jestem tu cicho”, nieco dalej trakcja elektryczna w słońcu skrzy, ze stromym zejściem na Zalesie będzie licho !

Na szczęście bez opadów, aura dziś sprzyja, w obiektach Klubu Stella skwierczy już ognisko, do mostu na Bobrzy kawałek mus nabijać, podsumowanie sobotniego rajdu blisko.

Wśród pań dziś niezawodna Ewa, żona Tomka i Marta, przeszły trasę bez żadnej skrótówki, Gutek był zadowolony, wspólnie zakąsał, na zdrowie niech wyjdzie dzień rajdowej harówki !

Przy stołach, ławach - wkoło zmęczeni turyści, przyrumieniony chlebek, gorąca kiełbaska, rajd szlakiem kolegi tutaj się ziści, do dyspozycji: herbatka, sztućce, kubki, tacka.

Tomku ! Pewnie się cieszysz widząc tylu ludzi ! Na pewno się cieszymy, tu wszyscy zebrani ! Twe imię wymieniamy, chęć do życia budzisz ! Pozostaniesz nam na zawsze - Niezapomniany !

**Stanisław Janusz Komorowski „Roch”  
Przewodnik Świętokrzyski PTTK  
Kielce, 21.04.2018**

## KOMUNIKAT

z przebiegu „Twardziela Świętokrzyskiego”

W SUPERMARATONIE, w dniach 30.04 – 1.05.2018 r. wzięło udział 158 uczestników prawie ze wszystkich województw. W czasie otwarcia imprezy kol. Mirosław Kubik, w imieniu Oddziału Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach wręczył Ryszardowi Łopianowi nadaną mu odznakę „50 lat w PTTK”.

Cały dystans 100 km ukończyło 118 osób, w tym 31 pań. W tym gronie były nasze koleżanki klubowe: Marta Faliszewska, Anita Karcz i Beata Lisowska oraz kolega Marcin Duda. Również 40-ci osób nie wytrzymało trudów maratonu i zrezygnowało wcześniej na trasie. Najszybciej trasę pokonali Robert Gołąb z Miedzianej Góry i Bartłomiej Gonciarz z Ćmińska - w 13 godz. i 47 min., a z kobiet: Katarzyna Odomirska z Krakowa w 15 godz. i 14 min. Całą trasę maratonu w limicie czasowym pokonał 83-letni Maciej Ignatowski z Grójca – naprawdę niebywałe osiągnięcie! Na punktach kontrolnych pracowała cała grupa członków KTP „Przygoda”, przyczyniając się do sprawnego przebiegu imprezy. Ponadto Mirosław Kubik i Andrzej Toporek prowadzili wycieczkę pod hasłem „Na spotkanie z Twardzielami”. Wzięło w niej udział ponad 50 osób, które gromko dopingowały maratończykom. Serdecznie wszystkim dziękuję za udzieloną pomoc i wsparcie.

**Ryszard Łopian**

### KAPLICZKA NA GÓRZE FOLTAŃSKIEGO

W dniu 4 maja 2018 r. członkowie Klubu Turystów Piesznych „Przygoda“ zawiesili niedaleko leśnej mogiły Aleksandra Foltańskiego - na Górze Kolejowej, zwanej także Górą Foltańskiego kapliczkę nadrzewną. Ułatwi to dotarcie do tej mogiły, która znajduje się kilkadziesiąt metrów od ścieżki i trudno turystom było do niej trafić. Wykonawcą kapliczki i kierunkowskazu jest kol. Jurek Pabian. W zawieszeniu kapliczki wzięli udział oprócz niego, prezes KTP "Przygoda" - Andrzej Toporek, Piotr Garecki oraz kol. Basia - sympatyczka naszego Klubu.

Góra Foltańskiego często jest odwiedzana przez turystów z KTP PTTK "Przygoda". Od wielu lat prowadzi tędy wycieczki kol. Jarek Leszczyński.



### NABOŻEŃSTWO MAJOWE W DOLINIE ŁASKAWEJ

Tradycja wycieczek pieszych z odbywaniem nabożeństw majowych przy obiektach małej architektury sakralnej (kapliczki, figury i krzyże przydrożne) organizowanych przez klub "Przygoda" sięga 2005 roku. W tym roku (sobota, 5 maja 2018 r.) *majówka* miała miejsce w Paśmie Pośłowickim.

Wędrówkę rozpoczęliśmy przy końcowym przystanku MZK nr 4 (Aleja na Stadion). Stawiło się na nią łącznie 18 osób. Przeszliśmy przez miejsce egzekucji niemieckich z okresu II Wojny Światowej i wdrapaliśmy się na punkt widokowy na Kielce, na szczycie Pierścienicy. Dalej trasa nasza wiodła szlakiem niebieskim prowadzącym z Łagowa do Chęciny. Zrobiliśmy odpoczynek na drugie śniadanie na Przełęczy pod Obrazikiem. Po posileniu się przeszliśmy się do Przełęczy Łaskawej, a z niej Doliną Łaskawą, wiodącą pomiędzy masywami Biesaka i Kamiennej Góry kierowaliśmy się w stronę Białogonu. To właśnie w Dolinie Łaskawej miał miejsce nasz gwóźdź programu. Przy kapliczce szafkowej z obrazem MB Częstochowskiej, otoczonej niziutkim płotkiem odprawiliśmy *Nabożeństwo Majowe*. Śpiewaliśmy *Litanie Loretańską do NMP*, a po niej odmówiliśmy *Nowennę do MB Stopnickiej*. Nabożeństwo zakończyliśmy odśpiewaniem dwóch pieśni maryjnych (m. in. *Chwalcie jąki umajone*).

Doliną Łaskawą zeszliliśmy do kieleckiej "Drogi pod Regłami", która wiedzie szlak wokół Kielce w postaci żółtego kwadracika. Wkrótce jednak zeszliliśmy z tego szlaku i osiągnęliśmy Górę Foltańskiego (na mapach zwaną Górą Kolejową),

gdzie zatrzymaliśmy się przy mogile Aleksandra Foltańskiego. Tam oglądaliśmy nową kapliczkę szafkową, zawieszoną na drzewie przez naszych kolegów - Jurka Pabiana, Andrzeja Toporka i Piotra Gareckiego, która nie jest usytuowana przy samym grobie, ale w odległości około 100 m od niego i jest niejako drogowskazem doń kierującym.

Aleksander Foltański był hutmistrzem i księgowym w zakładach białołęskich (obecna Kielecka Fabryka Pomp). Należał do spisku ks. Piotra Ściegiennego. Pobrał na cele powstania dużą sumę pieniędzy z kasy zakładowej. Po wykryciu spisku przez carat Foltańskiemu groził Sybir i tym samym podzielenie losu jego przywódcy. Ten jednak wybrał samobójczą śmierć w ostępach leśnych. Jako samobójca nie mógł być w tamtych czasach pochowany na cmentarzu katolickim, dlatego koledzy z pracy wykopali mu grób w miejscu tragicznej śmierci. Może to i lepiej, bo nie wiadomo czy mogiła na cmentarzu grzebalnym dochowałaby się do chwili obecnej (śmierć miała miejsce w 1846 r.).

Od grobu Aleksandra Foltańskiego przeszliśmy do kościoła na Słowiku, a dalej do przystanku autobusowego w pobliżu skrzyżowania ulic Krakowskiej i Chorzowskiej. Trafiliśmy niczym w dziesiątkę, bo za chwilę mieliśmy autobus powrotny do centrum Kielc.

**Jarosław Tadeusz Leszczyński**

\* \* \*

## KALENDARIUM REGIONALNE

**Maj**



(130) **3 V 1888** - ur. w Ruszkowcu k. Opatowa **Władysław Belina-Prażmowski**, dowódca legionowej kawalerii, prezydent Krakowa i wojewoda lwowski (zm. 13 X 1938).

80. rocznica śmierci



(105) **3 V 1913** - ur. **Świętosław Michał Krawczyński**, adwokat i pisarz zafascynowany świętokrzyską krainą, autor m.in. *Raptularz świętokrzyski*, *Opowieści spod Wielkiego Kamienia*. (zm. 10 III 1977)

(135) **16 V 1883** - poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę **dworca kolejowego w Kielcach**



(65) **24 V 1953** - odsłonięcie **pomnika Stefana Żeromskiego** w parku miejskim w Kielcach.



(115) **26 V 1903** - ur. w Borowcu (gm. Krasocin) **Feliks Rak**. Był samoukiem. Uczył się zawodu murarskiego, ale pracował jako rolnik. Był zaangażowanym działaczem ludowym. Jako poeta debiutował w 1934 roku, publikował swoje utwory

w czasopiśmie ludowych i regionalnych, więzień KL Sachsenhausen i Dachau (wspomnienia spisał w książce *Krematoria i róże*), jest także autorem m.in. tomików: *Śpiewam mojej wsi* oraz, *Idę do was po słowa otuchy*, zarysu monograficznego *Krasocin wczoraj i dziś 1325 - 1975*, działacz społeczny, pochowany na cmentarzu parafialnym w Krasocinie (zm. 17 VII 1992)



(80) **25 V 1938** - ur. **Paweł Pierściński**, fotografik, twórca Kieleckiej Szkoły Krajobrazu (zm. 22 V 2017)

\* \* \*

### Informacje dot. wycieczek KTP PTTK „Przygoda”:

Minimalna liczba uczestników wycieczki wynosi 5 osób. W przypadku stawienia się na miejsce zbiórki mniejszej liczby osób lub w przypadku warunków atmosferycznych zagrażających zdrowiu lub życiu uczestników Prowadzący może odwołać wycieczkę. Trasy, miejsca, godziny zbiórki a także prowadzący wycieczki mogą ulec zmianie z przyczyn niezależnych od KTP "Przygoda".

Informacje o wycieczkach KTP PTTK "Przygoda" ukazują się na stronach internetowych:

- [www.przygoda.kielce.pttk.pl](http://www.przygoda.kielce.pttk.pl)
- [www.pttkkielce.pl](http://www.pttkkielce.pl)
- [www.facebook.com](https://www.facebook.com)
- [www.swietokrzyskie.pl](http://www.swietokrzyskie.pl)

## Wycieczki KTP PTTK „Przygoda” od 19.05.2018 do 17.06.2018

Lp	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce zbiórki
1.	19.05.18 (sobota)	Suchedniów PKP - Burzący Stok - rez. Kamień Michniowski - Kaplica św. Barbary - Podłazie - Łączna, ok. 16 km. <b>Wymagana dobra kondycja fizyczna.</b>	Zbigniew Tatarczuch	Dworzec PKP ul. Żelazna godz. 7:20 (odj. 7:36)
2.	20.05.18 (niedziela)	<b>Zielone Świątki na Górze Witosławskiej</b> Sarnia Zwola - Wronów - Witosławice - pod Górą Witosławską (msza św. o godz. 12:00) - Sarnia Zwola, ok. 12 km	Andrzej Sokalski	Tymczas Dworzec PKS (przed Dworcem PKP) stanowisko nr 5 godz. 8:00 (odj. 8:20)
3.	19-20.05 (sobota-niedziela)	<b>Małopolski Szlak Papieski - VI etap</b> Nowy Targ - Ochotnica Dolna, ok. 39 km <b>Szczegóły</b> na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> <b>Zapisy:</b> Krzysztof Kowalski, tel. <b>609-417-577</b> (po godz. 17)	Krzysztof Kowalski	ul. bp. Cz. Kaczmarka (obok Biedronki) godz. 5:00 (odj. 5:15)
4.	26.05.18 (sobota)	<u>Gościniec Piotrowskiego</u> - Górki Szczukowskie - Dobromyśl - Pietraszki - pod Stokową - Góra Brusznia - kamieniołom Grabina - <u>Kielce</u> , ok. 14 km	Dorota Osmoła	przyst. MPK linii nr 36 ul. Żytnia godz. 7:50 (odj. 8:07)
5.	27.05.18 (niedziela)	<b>XXXVIII Rajd Baby Jagi</b> <u>Park Miejski</u> - Rezerwat Kadzielnia - Aleja na Stadion - <u>wiata turystyczna na Stadionie</u> <b>Szczegóły i regulamin rajdu:</b> <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a>	Grażyna Dziółko	Park Miejski (przy muszli) godz. 9:30
6.	31.05-3.06 (czwartek-niedziela)	<b>Wycieczka w Góry Stołowe</b> <b>Szczegóły</b> na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> <b>Informacje:</b> Jacek Śniadecki, tel. <b>503-830-824</b>	Jacek Śniadecki Krzysztof Kowalski	ul. bp. Cz. Kaczmarka (obok Biedronki) godz. 4:45 (odj. 5:00)
7.	2.06.18 (sobota)	<b>W 110. rocznicę pierwszej wycieczki Oddziału Kieleckiego PTK</b> Słowik - Czerwona Góra (kamieniołom) - Góra Zelejowa - <u>Chęciny</u> , ok. 14 km <b>Szczegóły:</b> <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a>	Mirosław Kubik	przyst. MPK linii nr 27 ul. Żytnia godz. 8:25 (odj. 8:41)
8.	3.06.18 (niedziela)	Miedziana Góra - Góra Kamień - pomnik Wilków - Góra Ciosowa - Ławęczno - Laskowa - <u>ul. „Wilka”</u> Kruszelnickiego, ok. 16 km	Andrzej Toporek	przyst. MPK linii nr 32 ul. Żytnia godz. 8:55 (odj. 9:10)
9.	9.06.18 (sobota)	<b>Odsłonięcie kapliczki ku pamięci Lecha Segieta</b> Os. Świętokrzyskie - Świnia Góra - Góra Domaniówka - Masłów - Góra Klonówka (odsłonięcie kapliczki) - <u>Ameliówka</u> , ok. 9 km	Andrzej Toporek Urszula Zychowicz	Minidworzec MPK Os. Świętokrzyskie godz. 8:45 (wymarasz 9:00)
10	10.06.18 (niedziela)	<b>110 km na 110 lat PTK-PTTK w Kielcach</b> Rajd Gwiazdzisty PTTK Kielce	<u>Szczegóły na stronie:</u> <a href="http://www.pttkkielce.pl">www.pttkkielce.pl</a>	
11	16.06.18 (sobota)	<u>Bodzentyn</u> - Dąbrowa Górna - Tarczek - Świętomarz - Łomno - Modrzewie - <u>Rudki</u> , ok. 19 km <b>Wymagana dobra kondycja fizyczna.</b>	Mirosław Kołodziej	Dworzec BUS ul. Żelazna, stan. nr 1 godz. 6:55 (odj. 7:10)
12	17.06.18 (niedziela)	<b>W XIII rocznicę śmierci Kazimierza Stąpora</b> <u>Ameliówka</u> - Podmachocice - Grzęda Bęczkowska - Krajno Parcele - Góra Stróżna - <u>Górno</u> , ok. 10 km	Jerzy Pabian	przyst. MPK linii nr 10 ul. Czarnowska godz. 9:35 (odj. 9:49)
13	16-17.06 (sobota-niedziela)	<b>Małopolski Szlak Papieski - VII etap</b> <u>Ochotnica Dolna</u> - <u>Stary Sącz</u> , ok. 46 km <b>Szczegóły</b> na stronie: <a href="http://www.przygoda.kielce.pttk.pl">www.przygoda.kielce.pttk.pl</a> <b>Zapisy:</b> Krzysztof Kowalski, tel. <b>609-417-577</b> (po godz. 17)	Krzysztof Kowalski	ul. bp. Cz. Kaczmarka (obok Biedronki) godz. 5:00 (odj. 5:15)



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”  
Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach, ul. Sienkiewicza 29  
tel. **608-505-169** e-mail: [ktp.przygoda@op.pl](mailto:ktp.przygoda@op.pl)

Redagują: Jerzy Pabian i Piotr Garecki

